

**Paweł Dudziński, Współczesna heraldyka i zwyczaje heraldyczne w kościołach chrześcijańskich, Warszawa 2007, t. 1, ss. 461 + t. 2 (brak numeracji stron).**

W 2007 r. Wydawnictwo DiG, przy dofinansowaniu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przekazało do rąk czytelników publikację autorstwa ks. Pawła Dudzińskiego wychodząc tym samym naprzeciw oczekiwaniom badaczy nauk pomocniczych historii, a przede wszystkim heraldyków.

Z uznaniem należy więc przyjąć monumentalne wręcz na polskim rynku wydawniczym dzieło Pawła Dudzińskiego podejmujące problematykę kościelną w obrębie heraldyki w skali światowej. Autor zajmował się dotychczas w swoich publikacjach zagadnieniami związanymi z procesem tworzenia się kościelnych zasad heraldycznych oraz heraldyką różnych wspólnot religijnych wywodzących się z tradycji chrześcijańskiej. Uwieńczył je założeniami dotyczącymi uprawiania heraldyki przez Kościoły chrześcijańskie we współczesności. Tom pierwszy stanowi teoretyczną refleksję naukową nad tymi zwyczajami. Natomiast jego egzemplifikacją jest tom drugi prezentujący czytelnikowi blisko 1500 barwnych znaków herbowych, map i schematów znajdujących się na ponad 80 stronach.

Pierwsza część pracy przybiera obszerną strukturę obejmującą 461 stron tekstu. We wstępie Autor podkreśla znaczenie kościelnych zwyczajów heraldycznych i ich wpływ na świecką płaszczyznę tej dyscypliny naukowej. Używa zarazem obiegowego pojęcia heraldyka kościelna, choć w jego badaniach wyraźnie zauważa się jedność heraldyki, w której można wyróżnić dwa obszary wzajemnie na siebie oddziałujące: świecki i kościelny. We wstępie Paweł Dudziński wyraźnie określa tę heraldykę kościelną, jako żywą dyscyplinę. Potwierdzają tę tezę przykłady przyjmowania herbów przez kardynałów wywodzących się z młodych Kościołów Afryki i Azji. Autor łamie tym samym jakiegokolwiek pomówienia heraldyki, jako reliktu przeszłości. Przywołuje rolę i działania urzędów i biur heraldycznych funkcjonujących w wielu państwach. Zrywa ze stereotypem herbu kościelnego, jako przejawu pompatyczności. Wskazuje na zapotrzebowanie współczesnych społeczności na tego rodzaju znak identyfikacyjny, który nie zawsze może zastąpić logo. Język symboli obecny we współczesnych godłach herbowych inspiruje bowiem nowe denominacje i ruchy religijne oraz futurystów, a nawet reprezentantów sekt religijnych do właściwych tym grupom rozważań w duchu własnych ideologii. Poza tym Paweł Dudziński kreśli we wstępie, zgodnie z założeniami metodologii, cel pracy i podstawowe założenia, które stawia. Celem dzieła jest całościowe, a nie tylko ograniczone do określonego wyznania, czy regionu zestawienie „zwyczaju posługiwania się znakami heraldycznymi we współczesnych wspólnotach chrześcijańskich”. Swoje rozważania Autor oparł na publikacjach wybitnych badaczy problematyki heraldycznej na świecie.

Świadczy o tym bogata literatura przedmiotu, przede wszystkim obcojęzyczna, oparta na źródłach i monografiach podejmujących zagadnienia heraldyki i weksykologii uwzględniającej obie jej płaszczyzny: kościelną i świecką. Nie zabrakło wreszcie w pracy opracowań dotyczących sztuki i symboliki chrześcijańskiej.

Na właściwą treść dzieła składa się 8 rozdziałów. Pierwszy z nich pokazuje rolę heraldyki kościelnej we współczesnym społeczeństwie konsumpcyjnym. Autor pokusił się także o cenne uwagi dotyczące perspektyw rozwoju tej dyscypliny na przyszłość.

Rozdział drugi noszący tytuł „Symbolika insygniów używanych w heraldyce kościelnej”, umieszczony przed rozdziałem podnoszącym kwestie norm prawnych odnoszących się do tej dyscypliny, wydaje się troszkę naruszać modelowy układ struktury pracy. Czytelnik przed wyjaśnieniem symboliki oczekuje bowiem podstaw prawnych funkcjonowania określonych zwyczajów heraldycznych w ramach poszczególnych Kościołów chrześcijańskich. Niemniej nie rzutuje to z pewnością na wartość pracy. Paweł Dudziński szeroko omawia w rozdziale drugim najważniejsze insygnia rozpoczynając od tych używanych wyłącznie w heraldyce papieskiej, po te spotykane na niższych stopniach hierarchii poszczególnych Kościołów. Stąd rozdział ten przybiera 17 paragrafów. Dotyczą one odpowiednio symboliki: tiary, kluczy, gonfalonu lub bazyliki, mitry (infuły), kamelauchionu (kłobuku), pastorału, kapelusza, krzyża procesyjnego, paliusza (omoforionu), laski przeora lub kantora, różańca, orderów i innych dystyngtoriów, korony i płaszcz, miecza, zawołania (dewizy), trzymaczy (podpór) i wreszcie sznura.

Zasady prawa kościelnego i cywilnego w odniesieniu do zasad i zwyczajów heraldycznych podejmuje rozdział trzeci. W odniesieniu do Kościoła katolickiego autor zaprezentował hierarchię źródeł prawa kanonicznego pozwalającą zrozumieć stosowane w nim normy. Ten krótki wstęp poprzedzają akty prawne, przede wszystkim dyplomy wydane w języku oryginalnym. Tworzą one 3 aneksy do tej części zagadnienia i stanowią jego integralną część. Autor zaprezentował w sumie 36 aktów prawnych w kilku językach, m.in. łacińskim, angielskim, holenderskim, rosyjskim, polskim. Wydaje się, że zamiast lub obok tekstu oryginalnego tłumaczenie na j. polski byłoby dużym udogodnieniem. Heraldykę uprawia bowiem zazwyczaj badacz znający łacinę i najczęściej jeden lub dwa języki nowożytne, a nie poliglota. Tym trudniej to przyjąć, że Paweł Dudziński we wstępie do swego opracowania pisze, że „dla łatwiejszego zrozumienia zrezygnowano ze ścisłego trzymania się terminologii opisu herbu (blazonowania)”. Niemniej ta część o charakterze dokumentacyjnym stanowi o randze pracy i potwierdza wnikliwość dociekań Autora.

Rozdziały od czwartego do ósmego podejmują zagadnienia heraldyki poszczególnych Kościołów chrześcijańskich. Paweł Dudziński przyjął w swej

pracy następującą kolejność: Kościół katolicki, Tradycjonaści, Kościoły starokatolickie, Kościoły wschodnie: przedchalcedońskie i prawosławne, Kościoły reformowane: luterkański, kalwiński, anglikański, tzw. Kościoły Wolne. Każdy z rozdziałów zawiera ogólną charakterystykę Kościołów, których tradycje heraldyczne są przedmiotem opracowania oraz reguły tworzenia herbu dla każdej hierarchii i instytucji. Stanowią one kompendium podstawowej wiedzy na temat tych wspólnot i reguł obowiązujących w stosowanych przez nich zwyczajach heraldycznych.

Zatrzymam się przy tym na Kościele rzymskokatolickim. Heraldyka tego Kościoła poruszana na 153 stronach czwartego rozdziału dotyczy herbów hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego, herbów hierarchii Katolickich Kościołów Wschodnich (unickich), instytucji kościelnych Kościoła rzymskokatolickiego, instytucji innych obrządków tradycji łacińskiej i herbów instytucji kościelnych Katolickich Kościołów Wschodnich (unickich).

Nadzwyczaj ciekawym spostrzeżeniem Autora było wyodrębnienie linii sukcesji apostołskiej, które swoje korzenie mają w obrządku łacińskim, bądź wschodnim. Autor zaprezentował za F. Nagy osiem rodzin genealogii biskupiej, a także przypomniał sześć rodzin sięgających swymi korzeniami do obrządku wschodniego. Znajomość linii sukcesji apostołskiej pomaga bowiem w odczytywaniu symboliki godła herbowych. Omawiając herby hierarchii Kościoła katolickiego Paweł Dudziński dokonał jej rozróżnienia na stopnie święceń, stopnie władzy i stopnie honorowe. Taki podział pozwolił mu na omówienie herbów hierarchii Kościoła katolickiego z uwzględnieniem wzajemnych powiązań uwzględniających stopień święceń, władzy i wypełnianie godności honorowych. Herb papieski przybliżył krótkim wprowadzeniem o stosowaniu herbów osobistych przez papieży wywodzących się z rodzin herbowych. Następnie omówił szczegółowo zagadnienie papieży nie mających tytułu szlacheckiego i przejmujących do herbu papieskiego godła ze swego herbu kardynalskiego, co było charakterystycznym zjawiskiem dla społeczeństwa XX stulecia. Wspomniał o kontrowersjach, dyskusjach i polemikach, które towarzyszyły przyjmowaniu przez nich herbów. Swoje rozważania na temat herbu papieskiego zakończył wnikliwymi spostrzeżeniami dotyczącymi herbu papieża Benedykta XVI, by przejść następnie do herbów kardynałów. Kardynałowie należący do najwyższych sfer, zarówno w Kościele, jak też w państwie od renesansu „prześcigali” się wręcz w kreacjach heraldycznych stosując przepych. Mimo to, omawiając herby „książąt” Kościoła Autor słusznie zauważa, że są one „w pewnym stopniu reprezentacją rodzimych stylów heraldycznych, są przez to łatwiejsze do przeanalizowania”. Natomiast w wieku XX papieże poprzez odpowiednie akty ustawodawcze porządkują symbolikę w herbach kardynalskich zakazując odwołań do elementów niekościelnych. Polemizuje z osobami, które dekret papieża Pawła VI interpretują błędnie, jako zakaz posługiwania się herbami rodzinnymi. Omówienie zasad heraldyki

kościelnej w stosunku do herbów kardynalskich zostało pokazane na licznych przykładach, nie tylko europejskich. Co ciekawe, Paweł Dudziński podejmuje się wyjaśnienia herbów kardynałów wywodzących się ze wspólnot zakonnych, ale też bierze pod uwagę tradycję i mentalność krajów anglojęzycznych i USA, germańskich i Europy Środkowo Wschodniej.

W następnej kolejności Autor omawia herby poszczególnych patriarchów zachodnich i wschodnich, a potem herby prymasów, by wreszcie zająć się heraldyką w gronie arcybiskupów. Ci ostatni mogli ponadto w związku z piastowaniem danej stolicy biskupiej przyjmować tytuły arystokratyczne, a w Polsce stolice arcybiskupie w Krakowie i Wrocławiu gwarantowały także zwierzchnictwo nad świeckim terytorium.

Tytuły te na przełomie XVIII i XIX w. wygasły i nie były już ani honorowane, ani nie dają praw do żadnych roszczeń. Niemniej ich pozostałości można odnaleźć w niektórych kompozycjach heraldycznych. Szerszej refleksji wymaga niewątpliwie liczniejsza grupa biskupów. Tutaj Paweł Dudziński słusznie przywołał zwyczaje i specyfikacje charakterystyczne poparte przykładami dla episkopatów różnych krajów (angielski, włoski, szwajcarski, niemiecki), a nawet okresów historycznych, np. restytuowanie szlachectwa w dobie napoleońskiej. Natomiast herby prałatów zaliczanych do rodziny papieskiej i Kurii Rzymskiej występują bardzo rzadko. Nie uszły one jednak uwadze wnikliwego badacza, jakim po raz kolejny okazał się Paweł Dudziński. W swoich badaniach zauważył także specyfikę heraldyczną prałatów diococzetto, protonotariuszy apostolskich, prałatów honorowych Jego Świątobliwości, kapelanów honorowych Jego Świątobliwości, wikariusza generalnego, wikariusza biskupiego i wikariusza kapitulnego. Autor zgłębiając zasady współczesnej heraldyki kościelnej wydaje się być zwolennikiem jej „ożywiania”. Stąd określa ogólne jej zasady w odniesieniu do kapitulnych, dziekana (decanus foraneus) i niższego przełożonego zakonnego. Nie ominął także propagowanej przez jednego z najznakomitszych heraldyków kościelnych, abp. B. B. Heima, zwyczaju przyjmowania herbu przez tzw. niższe duchowieństwo zatrudnione na parafiach, kapelanów i duchownych zakonnych, mających święcenia kapłańskie oraz herbu ksieni i innych osób zakonnych.

Zwyczaje heraldyczne uwzględniające podobieństwa i różnice między Kościołem rzymskokatolickim, a Kościołami, które są z nim w unii omawia kolejna część pracy. Problematykę tę Autor podzielił na pięć grup odnoszących się do tradycji: Kościołów Zachodniosyryjskich, Kościołów Wschodniosyryjskich, Kościoła Ormiańskiego, Kościołów Aleksandryjskich i Kościołów Bizantyjskokatolickich. Specyfika heraldyczna będzie tu uwzględniać szerszy kontekst, jak np. podkreślenie związków ze Stolicą Apostolską, większe otwarcie na duchowe wartości Wschodu od czasu pontyfikatu Jana Pawła II, zmiany w społeczeństwie XX w., w estetyce i sposobie myślenia oraz przynależność państwowa.

Odkąd Kościół przyzwolił na stosowanie herbów, obok osób przyjmowały je korporacje i inne ciała kolegialne. Zwyczaj ten stanowi także obecnie o żywotności heraldyki, jako dyscypliny. Zgodnie z kanonami powszechnego prawa kanonicznego herby, które były w użyciu od stu lat cieszą się ochroną prawną na mocy prawa zwyczajowego, a nowsze wymagają aprobaty kompetentnej władzy kościelnej. W heraldyce instytucjonalnej Kościoła katolickiego poczesne miejsce zajmują znaki stolicy Apostolskiej i Państwa Miasta Watykańskiego. Herby przyjmuje się także dla jednostek administracji terytorialnej obejmującej diecezje (archidiecezje) i odpowiednio eparchie i arcyeparchie, metropolie, patriarchaty. Herby jednostek administracyjnych niższej rangi nie różnią się jednak zasadniczo od herbów diecezji. Gdy zarządzają nimi biskupi tytularni przysługuje im prawo używania biskupich utensyliów. Paweł Dudziński słusznie jednak zauważa, że w tym przypadku właściwszym wydawałoby się użycie w herbie tylko jednego insygnium. Nie będą mieć nawet takiego prawa prefektury i misje *sui iuris*. Z kolei ciała kolegialne - kapituły mają także swoją specyfikację nawiązując najczęściej do herbu diecezji. Charakterystycznym zjawiskiem na polu heraldycznym jest też herb dekanatu stosowany niemal wyłącznie na terenie Czech i Słowacji. W tym obszarze geograficznym herb dekanatu staje się kanwą dla herbów parafii. Natomiast w innych krajach w herbie parafii umieszcza się zazwyczaj postacie, czy atrybuty świętych Pańskich, bądź innych osób, które odegrały ważną rolę w życiu tej wspólnoty parafialnej. Autor zgłębiając różne wzorce tworzenia herbów parafii podkreśla różnice stosowane przykładowo w heraldyce angielskiej, polskiej, czy holenderskiej. Zdaniem Pawła Dudzińskiego uczelnie katolickie tworząc herby włączały do nich najczęściej godła fundatorów, ale spotykane są też inne motywy, np. godło diecezji. Z kolei herby zakonów kształtowały się pod wpływem przemian społecznych i kultury europejskiej. Mogą one mieć także charakter emblematów, czy wręcz logo. W heraldyce Kościoła katolickiego można także dostrzec flagi i chorągwie. O ich znaczeniu w życiu chrześcijańskim i jego wspólnot wspomina Autor niniejszego opracowania. Zwraca uwagę czytelnika na flagę Stolicy Apostolskiej, flagi diecezji, parafii i zakonów oraz na „flagę Kościoła katolickiego w Polsce” o barwach biało-błękitnych, która zadomowiła się w polskiej obyczajowości religijnej.

W kręgu zainteresowań badawczych Autora pozostają także herby instytucji kościelnych innych obrządków tradycji łacińskiej oraz herby instytucji kościelnych Katolickich Kościołów Wschodnich (unickich).

Z tak szeroko opracowaną problematyką koresponduje tom 2 publikacji P. Dudzińskiego mający postać katalogu. Każdej części pierwszego tomu odpowiada konkretny materiał wizualny zaprezentowany przy użyciu nowoczesnej techniki drukarskiej i koloru. Wszystko to sprawia, że długo oczekiwane dzieło dotyczące zwyczajów heraldycznych w Kościołach chrześcijańskich czyta się z dużą uwagą analizując poszczególne przypadki i odkrywając niuanse.

Współcześnie na gruncie polskim, gdzie w okresie PRL-u heraldyka była utożsamiana trochę, jako relikwyt przeszłości „Mości Panów”, przywołanie źródła ikonograficznego w formie herbu jest wciąż zbyt mało doceniane. Tymczasem zawiera ono przecież ponadczasową informację, wyrażoną językiem heraldycznym, która pozwala odczytać właściwą treść przesłania. Ma to znaczenie także dla społeczności wierzących, która obok słowa posługuje się znakiem i gestem dla ukazania transcendentnej rzeczywistości i swych duchowych wartości. Herb jawi się zatem, jako czynnik kulturotwórczy, pozwalający na przekazywanie w formie symbolicznej i obrazowej ideałów i religijnych wartości, którymi żyje właściciel herbu. One bowiem budują jego chrześcijańską, a zarazem niepowtarzalną tożsamość. Poznanie praw i reguł rządzących heraldyką niemal we wszystkich wspólnotach chrześcijańskich, zaprezentowane na łamach publikacji autorstwa P. Dudzińskiego i zobrazowane bardzo licznymi przykładami, pozwala zatem właściwie odczytać intencje właściciela herbu pomagając badaczom odkrywać prawdę historyczną.

ks. Paweł Wolnicki

**Leksykon mistyki. Żywoty – pisma – przeżycia, (pod red. nauk. Petera Dinzelbachera), tłum. Bogusław Widła, Wydawnictwo Verbinum, Warszawa 2002, ss. 355.**

Wychodząc naprzeciw współczesnemu człowiekowi, który z niepokojem poszukuje swojej duchowości, Wydawnictwo Księży Werbistów - Verbinum - wydało *Leksykon mistyki* będący przekładem *Wörterbuch der Mystik* (pod red. Petera Dinzelbachera). Jest to już kolejny tom z serii wydawniczej „Leksykon”. Niniejsze dzieło w blisko 1300 hasłach zawiera najważniejsze pojęcia dotyczące medytacji i mistyki chrześcijańskiej. Omówiono w nim także zagadnienie mistyki widziane z perspektywy innych religii.

W prezentowanym leksykonie autorzy poszczególnych haseł to 45 naukowców, z których większość należy do kadry naukowej najważniejszych ośrodków teologicznych Niemiec. Nie brak także autorów pracujących w Rzymie, Wiedniu czy Antwerpii. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że autorem 37 haseł dotyczących tematyki związanej z mistyką polską jest ks. Stanisław Urbański z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, odkrywca szkół i okresów polskiej mistyki.

Mistyka w omawianym leksykonie jest rozumiana bardzo szeroko. To hasło rozwinięte zostało przez 36 różnych zagadnień, począwszy od ogólnych, takich jak mistyka, do bardziej szczegółowych, jak np. mistyka angielska, mistyka jezuicka, czy mistyka przyrody. Pionierskim dziełem jest opracowanie